



Sygn. akt II CNP 43/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 kwietnia 2018 r.
skargi B.K.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w S. z dnia 29 września 2015 r., sygn. akt II Ca [...] /15
wydanego w sprawie z powództwa B.K.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "W" Spółce Akcyjnej
w W.
o zapłatę,

**1) stwierdza, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego
w S. z dnia 29 września 2015 r., sygn. akt II Ca [...] /15 jest
niezgodny z prawem;**

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800
(tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
wywołanego skargą.**

UZASADNIENIE

Powódka B.K. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A. w W. kwoty 10.100 zł z odsetkami ustawowymi od 19 października 2011 r.

Pozwany Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 8 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.100 zł z odsetkami ustawowymi od 19 października 2011 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że 7 marca 2011 r. w K. doszło do kolizji drogowej. W związku z awarią hamulców kierujący samochodem ciężarowym uderzył nim w pojazd VW Tuareg prowadzony przez męża powódki K.K.

Powódka początkowo zgłosiła pozwanemu szkodę i domagała się jej naprawienia z polisy OC sprawcy. Następnie zrezygnowała z tego sposobu naprawienia szkody i wniosła o jej naprawianie z ubezpieczenia AC, jakie kupiła w „C” TU S.A. Ten ubezpieczyciel wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 17.463,86 zł, która - w ocenie powódki - nie kompensowała szkody w całości. Powódka zażądała więc uzupełnienia odszkodowania od pozwanego.

Sąd Rejonowy za bezsporne uznał okoliczności, w jakich doszło do szkody, rozmiar uszkodzeń w pojeździe powódki pozostających w związku z tym zdarzeniem i odpowiedzialność pozwanego za naprawienie szkody na podstawie udzielanej sprawcy ochrony ubezpieczeniowej. Jedyną okolicznością sporną było wyliczenie kosztów naprawy pojazdu powódki oraz odpowiedź na pytanie, czy dotychczas przeprowadzona naprawa przywróciła wartość użytkową pojazdu sprzed szkody. Sąd Rejonowy ustalił, że samochód powódki naprawiał kolega jej męża z zastosowaniem części używanych. Naprawa ta została przeprowadzona częściowo wadliwie i nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody. Koszty tej naprawy Sąd Rejonowy uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia, gdyż błędne decyzje poszkodowanego co do wyboru nieefektywnego sposobu naprawy szkody nie mogą zwiększyć zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy ustalił, że średni rynkowy koszt naprawy samochodu VW Tuareg na rynku lokalnym przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz stawek za roboczogodzinę stosowanych przez odpowiednio wyposażone nieautoryzowane warsztaty naprawcze w dacie szkody wynosił 43.987,43 zł. Naprawienie samochodu w taki sposób nie spowodowałoby wzrostu jego wartości w stosunku do stanu sprzed szkody. Zastosowanie części używanych zmniejszyłoby koszty naprawy do 25.129,32 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że z uwagi na wiek pojazdu w dacie szkody (6 lat) i brak danych, żeby wcześniej był naprawiany z zastosowaniem części używanych, do naprawy po likwidowanej szkodzie powinny być wykorzystane części nowe, co zapewniłoby późniejszą bezpieczną eksploatację pojazdu i zarazem nie spowodowałoby wzbogacenia powódki.

Podstawę roszczenia powódki Sąd Rejonowy wywiódł z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Uwzględniając ustalenia co do kosztów naprawy samochodu powódki, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę dochodzoną pozwem, stanowiącą część różnicy pomiędzy kosztem naprawy pojazdu, a kwotą, którą uzyskała z tytułu umowy ubezpieczenia AC pojazdu. O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 817 § 1 i 2 k.c. Przyjął, że skoro ubezpieczyciel mógł wyjaśnić wszystkie okoliczności niezbędne do ustalenia zakresu szkody i dokonać wypłaty odszkodowania do 18 października 2011 r., to od 19 października 2011 r. pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Wyrokiem z 29 września 2015 r. Sąd Okręgowy w S. w uwzględnieniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego zmienił ten wyrok i oddalił powództwo oraz stosownie orzekł o kosztach.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że pozwany odpowiada za szkodę powódki wynikającą ze zdarzenia z 7 marca 2011 r.

stosownie do art. 822 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Skoro powódka dokonała naprawy pojazdu, to za wadliwe uznał jednak określenie wysokości należnego powódce odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty jego naprawy wyliczone na podstawie opinii biegłego sądowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że art. 361 k.c. wyraża obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadę pełnego odszkodowania, w myśl której naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Podlegający naprawieniu uszczerbek wynika z różnicy między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego. Sąd Okręgowy dostrzegł wprawdzie, że obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu i czy w ogóle zamierzał go naprawić. W takim przypadku określenie wartości uzasadnionej ekonomicznie naprawy wyznaczającej wysokość należnego odszkodowania polega na hipotetycznym ustaleniu, jakie wydatki należałoby ponieść, aby doprowadzić pojazd do należytego stanu. Uznał jednak, że hipotetyczne ustalenia tracą na aktualności, gdy poszkodowany naprawi szkodę. Skoro bowiem odszkodowanie ma pokryć istniejący po stronie poszkodowanego uszczerbek, to gdy doszło do naprawy uszkodzonego pojazdu, obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela obejmuje wyłącznie faktycznie poniesione i wykazane wydatki, które doprowadziły uszkodzony samochód do stanu sprzed wystąpienia szkody. Powódka nie wykazała jednak wysokości wydatków, jakie poniosła na te cele, co sprawiło, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo (art. 6 k.c.).

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w S. z 29 września 2015 r. powódka zarzuciła, że wyrok ten został wydany z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 6 k.c. przez przyjęcie, że na niej spoczywał ciężar dowodzenia faktu przeprowadzonej naprawy pojazdu, jej zakresu i kosztów oraz tego czy naprawa doprowadziła pojazd do stanu sprzed uszkodzenia spowodowanego wskutek zdarzenia z 7 marca 2011 r.; - art. 361 § 2 w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wartość poniesionej przez nią szkody w związku ze zdarzeniem z 7 marca 2011 r. należy

ustalić według stanu rzeczy z momentu określania rozmiaru szkody, a nie z chwili zajścia zdarzenia wywołującego szkodę oraz poprzez uznanie, iż naprawa pojazdu przed wypłatą całości odszkodowania ma wpływ na zakres odpowiedzialności pozwanego oraz przyjęcie, że zdarzenia zaistniałe po dniu powstania szkody mają wpływ na wysokość wymagalnego roszczenia w stosunku do pozwanego, a fakt częściowej naprawy pojazdu determinuje wysokość doznanego przez powódkę uszczerbku w majątku i sposób ustalania jego wysokości; - art. 436 § 2 k.c. zw. z art. 415 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych przez błędną wykładnię prowadzącą do odmowy przyznania odszkodowania za uszkodzenie pojazdu chociaż powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Powódka zarzuciła też, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 232 i 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż nie wykazała wysokości szkody powstałej w pojeździe oraz że do ustalenia wartości należnego jej odszkodowania konieczne było wykazanie zakresu dotychczas przeprowadzonej naprawy pojazdu, jej kosztów oraz tego, czy w wyniku naprawy uszkodzony pojazd doprowadzono do stanu technicznej używalności występującej przed uszkodzeniem.

Skarżąca zarzuciła, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 6, art. 361 § 1 i 2, art. 363 § 2, art. 415, art. 436 § 2 k.c. oraz art. 232 i art. 233 k.p.c. i wniosła o stwierdzenie tej niezgodności z prawem.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwany w niniejszej sprawie odpowiadał wobec powódki jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej osoby, która jako posiadacz samoistny mechanicznego środka komunikacji wyrządziła powódce szkodę w mieniu w związku z ruchem tego środka komunikacji (art. 822 § 1 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 436 § 2 k.c. zw. z art. 415 k.c.). Jego legitymacja bierna była niesporna, tak samo jak zakres uszkodzeń samochodu powódki, do których doszło w związku z zdarzeniem z 7 marca 2011 r.

Z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. W judykaturze przyjmuje się (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144), że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nieopubl., i z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.).

Zastosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.). W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy za bezsporny uznał rodzaj i zakres uszkodzeń, do jakich doszło w samochodzie powódki wskutek zdarzenia z 7 marca 2011 r. Ustalił ponadto, że średni rynkowy koszt naprawy samochodu VW Tuareg na rynku lokalnym przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz stawek za robocizogodzinę stosowanych przez odpowiednio wyposażone nieautoryzowane warsztaty naprawcze w dacie szkody wynosił 43.987,43 zł, a przy zastosowaniu części używanych obniżyłby się do kwoty 25.129,32 zł. Naprawienie samochodu przy użyciu części nowych nie spowodowałaby jednak wzrostu jego wartości w stosunku do stanu sprzed szkody. Powódka podjęła wprawdzie działania zmierzające do naprawienia samochodu, ale były one nieprofesjonalne i wręcz spowodowały obniżenie wartości samochodu w porównaniu z tą sprzed daty wyrządzenia powódce szkody.

Tych ustaleń Sąd Okręgowy nie zakwestionował i nie zmienił, gdyż nie ma o tym mowy w motywach jego rozstrzygnięcia, powinien był je zatem wykorzystać przy jego wydawaniu. Skoro w świetle powołanych wyżej art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji samochodu do stanu sprzed wypadku należało uznać - nieprzekraczające jednak wartości samochodu – wydatki, jakie powódka miała ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku, to na ich podstawie należało określić należne jej odszkodowanie, niezależnie od tego, czy działania powódki podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu były udane, czy nieudane. Materiał dowodowy dawał podstawę do poczynienia tego rodzaju ustaleń, gdyż dokonał ich Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy błędnie ograniczył zakres odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 7 marca 2011 r. do wysokości odpowiadającej - uznanym przy tym za niewykazane - wydatkom, które powódka poniosła w związku z oddaniem samochodu do nieprofesjonalnie przeprowadzonej naprawy. Zastosowanie ustalonej wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. w okolicznościach sprawy prowadzi do oczywistego wniosku, że powódce należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, chociaż powierzyła czynności mające doprowadzić do osiągnięcia takiego rezultatu osobie, które naprawę wykonała wprawdzie takim sposobem, ale za to wadliwie, powiększając zakres doznanego przez nią

uszczerbku majątkowego.

Z tych względów, na podstawie art. 424¹¹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy stwierdził, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem, a o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 424¹² k.p.c.

jw

a.ł.